

PRORANNA

— ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW —

Nr. 7069.

Lwów, wtorek, 20 maja 1924.

Rok XV.

Święto strzeleckie we Lwowie.

Z potwornej dżungli zwyrodnienia wielkomiejskiego.

TRAGIKOMICZNA NOCIA HISTORIA.



(Do artykułu na str. 4.)

P. Prezydent Rzpltej Wojciechowski na poświęceniu sztandaru 20 pp. w Krakowie.

Kraków. (Tel. GP.) Wczoraj p. prezydent Rzpltej uczestniczył w uroczystym poświęceniu sztandaru 20 pułku piechoty. Uroczyste nabożeństwo odprawił ks. biskup połowy Gall. Po mszy ks. biskup Gall dokonał poświęcenia sztandaru. Pierwszy gwóźdź wbił p. prezydent Rzeczypospolitej, następnie imieniem marszałka Piłsudskiego pułk. Krusk-Szuster, imieniem marszałka Sejmu poseł Dąbski, imieniem min. Sikorskiego gen. Szeptycki, imieniem pre-

zesa Grabskiego wojewoda Kowalkowski, dalej ks. biskup Sapieha, ks. biskup Gall itd. P. prezydent przyjmując sztandar wręczył go dowódcy 20 pp.

Następnie odczytano rotę przysięgi. Pułk odbył defiladę żywo akklamowany przez tłumy publiczności. P. prezydent, który po defiladzie odjechał do gniazda województwa publiczność entuzjastycznie witała. W czasie śniadania w koszarach p. prezydent przemówił jak następuje:

W czasie dzisiejszej defilady ucieszyło mnie żywe przejawy miłości obywateli Krakowa do naszego wojska. Tak być powinno zawsze, nie tylko w chwilach uroczystości wojskowych. Wojsko jest puklerzem Rzpltej. We wszystkich jej potrzebach okazuje się i kształci cnoty, jakie powinien posiadać cały naród. Szczególnie ważne jest szkolenie i wzmacnianie charakterów w wojsku. Długoletnie niewole osłabły w nas siłę ducha odwagę obywatelską wojna nadwreżyła cnoty pracy i oszczędności. Pierz obowiązkem wszystkich jest usuwać te braki, aby Rzplta polska promieniowała dobrobytem i cnotami obywatelskimi.

SENZACYJNE SZCZEGÓŁY SO- WIECKIEGO SKANDALU W BER- LINIE.

Berlin. (Tel. GP.) Śledztwo w sprawie Botzenhardta wykazało, że delegacja sowiecka wypłacała mu nadal pensję w dolarach już po znanym incydencie i po ucieczce Botzenhardta. Mianowicie aresztowany urzędnik delegacji Lehman wręczył ukrywającemu się Botzenhardtowi pensję.

PAINLEVE PREZYDENTEM FRANCJI?

Paryż. (Tel. GP.) W kołach radykałów wymieniają Painlewego, jako następcę Milleranda. O ileby Millerand od razu nie ustąpił, Painleve objąłby narazie prezydenturę Izby, by (podobnie jak swego czasu Deschanel) sięgnąć po prezydenturę Rzpltej.

KTO DECYDUJE W SPRAWIE POZO- STANIA OBYCZ POKŁADANYCH W POLSCIE?

Warszawa, 17. maja. (X) Przed kilku dniami rozszły się pogłoski, jakoby p. wicemin. Olpiński zezwolił na pozostanie w granicach Państwa pewnej liczbie żydów rosyjskich, nie będących obywatelami Rzpltej. Pogłoski te są niezgodne z prawdą, o ile idzie o osobę wicemin. Olpińskiego. Od dłuższego bowiem czasu p. wicemin. Olpiński nie zajmuje się sprawami przynależności obywatelskiej ani sprawami obcokrajowców, którychto dział należy do zakresu działania podsekretarza stanu p. Dutkiewicza.

NIEMIECKI SABOTAŻ NA G. ŚLA- SKU.

Bytom. (Tel. G. P.) Na linii kolejowej Borsigwerk i Pyskowie w Opolskiem na klm. 71,8 podłożono onegdaj w nocy w dwu miejscach pod progi kolejowe naboje dynamitowe. Siła wybuchu strząsała podkłady i uszkodziła tor. Równocześnie przecięto 11-cie drutów sygnałowych. Dzięki wykryciu zamachu uniknięto katastrofy kolejowej.

KONFERENCJE MUSSOLINIEGO: BENESZ THEUNIS I HYMANS,

Rzym. (Tel. GP.) Jutro Mussolini spotka się w Medjolanie z mm. belgijskimi Theunisem i Hymansem. Włochy pagną, zdaje się, utworzyć z Belgią blok dbający o interesy reparacyjne Włoch i Belgii.

Na konferencji Mussoliniego z Beneszem ułożono tekst paktu o przyjaźni i współpracy obu państw. Celem zabezpieczenia pokoju ustaleni minimalnych stosunków i uzdrowienia gospodarczego Europy.

MASARYK W RZYMIE.

Rzym, (Tel. GP.) Agencja Stefana komunikuje: W wyniku narad między Beneszem a Mussolinim ustalono, że oficjalna wizyta prezydenta Masaryka w Rzymie nastąpi w październiku roku b.

PRZYJAZNA WSPÓLPRACA WŁOCH I CZECHOSŁOWACJI.

(Telefonem od naszego koresp.)

Warszawa, 18. maja. (X) Mussolini i Benesz ustalili brzmienie traktatu przyjaznej współpracy obu krajów Włoch i Czechosłowacji. Współpraca ta ma na celu zapewnienie pokoju, oraz podtrzymanie uzdrowionej sytuacji gospodarczej Europy środkowej. Benesz oświadczył, że nowy układ włosko-czechosłowacki jest niezależny od układu włosko-jugosłowiańskiego, jakkolwiek jest jego uzupełnieniem.

HOLD POLSKI DLA KARD. MERCIERA.

Bruxela, (Tel. GP.) Min. pełnomocny Rzplitej polskiej wręczył w Melines kard. Mercier adres z wyrazami holdu, który wyraża podziw narodu polskiego dla kardynała. Kardynał Mercier w odpowiedzi podziękował stwierdzając przy tem, że Polska oddała wielkie usługi zachodniej Europie u strzegąc ją od inwazji bolszewickiej.

TURECKA MISJA WOJSKOWA.

Warszawa, 18 maja. (X) W jednym z dzienników jugosłowiańskich pojawiła się wiadomość, jakoby miała przybyć do Warszawy turecka misja wojskowa pod kierownictwem Radzi Paszy.

JAK RESPEKTOWANO „SASIEDZKA „ZYCZLIWOŚĆ“.

Berlin, (Tel. G. P.) Władze niemieckie stwierdziły, że rosyjska misja handlowa w Berlinie oddała niemieckim komunistom do dyspozycji dla celów agitacyjnych w kampanii wyborczej do Reichstagu jednego ze swych urzędników, oraz ułatwiła ucieczkę Bozenhardtowi, ukrywając go u siebie, oraz udzielając mu pomocy pieniężnej.

ZWALCZANIE HANDLU ŻYWYM TOWAREM.

(Telefonem od naszego koresp.)

Warszawa 18 maja (X) Na dworcach kolejowych warszawskich będą zorganizowane misje kolejowe międzynarodowego towarzystwa do zwalczania handlu kobietami i dziećmi. Jak we wszystkich miastach europejskich tak i w Warszawie przy pociągach dyżurować będą pracownicy misji. Celem misji jest opieka i pomoc nad kobietami podróżującymi samotnie. Odznaką pracownika misji jest przepaska żółto-biała.

NADESLANE.

LEKARZ-DENTYSTA

Dr. Z. Renner

pl. Unji Brzeskiej 1 (obok Sokoła II) w chorobach zębów i jamy ustnej

Ubrania męskie, rąbki, płaszcze damskie, kostjomy

w ZAKŁADACH KONF. „POLAND“ ROMANOWICZA 10.

Udzielamy kredytu do 3-ech miesięcy.

W Szczawnicy

ordynuje obecnie Dr. Edward Żuliński

a. lekarz w Meranie, oraz b. kierownik sanatorium im. Drów Dłuskich w Zakopanem. 4613

KRYNICA

Dr. Z. Wąsowicz ordynuje jak w latach poprzednich (choroby wewnętrzne i kobiece).

Budienny mówi: Nasza armja gotowa do obrony Ukrainy przed Rumunją.

RUMUNJA ZREZYGNOWAŁA Z SOJUZU Z FRANCJĄ? — ZAMÓWIENIA SOWIECKIE NA MATERJALY WOJENNE. — WYNOSZA ONE MILJON FUNTÓW SZTERLINGÓW.

(Korespondencja własna „Gazety Por.“)

*ogranicze polsko-sowieckie 18 maja.

Wedle wiadomości z Kamienca Podolskiego, wzmocniono w ostatnich dniach znacznie siły czerwonej armji na wielu odcinkach granicy sowiecko-rumuńskiej. Przybyło kilka nowych pułków jazdy czerwonej. Budienny, — który bawił tam w celu inspekcji pogranicznych formacji wojskowych, obecnie już wrócił do Moskwy. Twierdzą, że Budienny miał oświadczyć, iż znalazł armję po graniczną zupełnie gotową do obrony Ukrainy „przed ewentualnym napaDEM Rumunji“.

Wedle informacji prasy sowieckiej, Rumunja miała rzekomo zrezygnować z zawarcia sojuszu wojskowego z Francją, obawiała się bowiem, iż stinalizowanie tego sojuszu

w obecnej chwili, gdy stosunki z sąsiadami są nadzwyczaj napięte może spowodować niezadowolenie w Londynie. Według tej samej prasy Rumunja czyni obecnie wszelkie wysiłki, aby zapewnić sobie poparcie Anglii, która jednak ma uzależnić swoje stanowisko od prowadzenia bezwzględnej polityki pokojowej wobec Sowietów, oraz unikania wszelkich sojuszy wzmocniających obawy wojny.

Zabiegi swoje o pozyskanie sympatii w Anglii, rząd sowiecki poprzeć zamierza zamówieniami na armaty i inne materiały wojenne w ogólnej kwocie miliona funtów szterlingów. W ten sposób, odbywa się „rywalizacja“ pomiędzy Sowietami a Rumunją na terenie londyńskim

Czy Hannover oddzieli się od Prus?

Hannover, (Tel. GP.) Dziś odbyło się wstępne głosowanie mające rozstrzygnąć kwestję, czy w prowincji hannowerskiej ma być przeprowadzony plebiscyt nad oddzieleniem tej prowincji od Prus. Jak wiadomo głównym rzecznikiem oddzielenia się Hannoveru jest stronnictwo „Welfów“, które pod nazwą partji

hannowerskiej uzyskało w ostatnich wyborach do parlamentu 5 mandatów. Rezultaty głosowania będą znane dopiero jutro. Według wiadomości z miasta Hannover znaczna większość uprawnionych powstrzymała się od głosowania. Głosowało za plebiscytem 67.000 osób na ogólną liczbę przeszło 350.000 uprawnionych.

Wielka klęska w pow. skałackim.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Skalat, 17 maja.

Niebywale nawalne i grad nawiedziły powiat skałacki, część za-

wów zupełnie zniszczona; szereg mostów zerwanych lub uszkodzonych.

PRZYJECIE U PREMERA GRABSKIEGO.

Warszawa, (Tel. GP.) W sobotę prezes ministrów Wł. Grabski wydał w prywatnych apartamentach obiad, w którym wzięli udział marszałkowie Rataj i Trampezyński, ministrowie, wice-marszałkowie Sejmu, senatorowie Nowodworski i Zdanowski, posłowie Barlicki, Dubanowicz, Chacjński, Kozicki, Dabski, Chądzyński, Stroński i inni. Przy deserze głos zabrał p. premier Grabski, obalając rozpowszechnione w opinii publicznej przekonanie, jakoby cała sanacja skarbu zawdzięczać należała wyeliminowaniu parlamentu z prac skarbowych dzięki ustawie o pełnomocnictwach. Kończąc premier oświadczył, że dokonanie sanacji skarbu jest wielką zasługą ciał prawodawczych, które ustawa umożliwiły sanację. Przemawiał następnie szereg wybitnych mowców, którzy z uznaniem podchwycili słowa premiera co do zasług władzy prawodawczej w dziele sanacji skarbu. Podkreślili przytem również konieczność utrzymania w tym okresie trudności gospodarczych wśród warstw pracujących — ducha ofiarności obywatelskiej, zrzucenia potrzeb państwa i wysokiego poziomu patriotyzmu. Jak i one dotąd wykazywały.

WZLOTY GEN. HALLERA WE FRANCJI.

Paryż, (Tel. GP.) Szef sztabu gen. Stanisław Haller przybył ponownie do Bourgeot w celu dokonania próby z kilku samolotami. Gen. Haller dokonał lotu 1/2 godzinnego na samolocie prowadzonym przez pilota Costa.

ROLNICY WZYWAJĄ POMOCY..

Warszawa (Tel. GP.) Wczoraj w ministerstwie skarbu odbyła się konferen-

cja z przedstawicielami rolnictwa. Na utyskiwaniu rolników, przedstawiciel ministerstwa skarbu odpowiedział, że życie gospodarcze musi być traktowane jednako. Rząd z chwilą zaprzestania druku marek nie może udzielać kredytów gotów jest jednak przyjść rolnictwu z pewną pomocą.

PIĘKNA MANIFESTACJA PRZYJAZNI POLSKO-FRANCUSKIEJ.

Fontainebleau 18 maja. (Tel. GP.) Odbyła się tu wielka manifestacja francusko-polska z okazji inauguracji kaplicy Kościuszki odrestaurowanej dzięki współpomocy hr. M. Orłowskiego i p. Andre burmistrza Montigny gminy, w obrębie której znajduje się ferma Berville zamieszkała ongiś przez Kościuszkę. Uroczystość zainaugurował konserwator Fontainebleau Esparbes. Następnie dokonano samego aktu otwarcia kaplicy.

SOCJALIŚCI WSTRZYMUJĄ SIĘ OD UDZIAŁU W NARADZIE KRESOWEJ.

Warszawa, 17. maja. (X) Dzisiaj popołudniu odbywała się w dalszym ciągu konferencja kresowa. Posłowie socjaliści zawiadomili pretera, iż w konferencji dzisiejszej nie wezmą udziału.

POWTÓRNE WYBORY NA ŚLASKU OPOLSKIM.

Katowice, (Tel. GP.) Potwierdza się wiadomość, iż wybory na Śląsku Opolskim zostaną unieważnione z powodu niezgodności njeusprawiedliwionego zwrotu przez Komitet wyborczy listy stronnictw gospodarczych. Powtórne wybo-

ry będą miały nader doniosłe znaczenie dla większości narodowych, które dotychczas nie zdołały osiągnąć liczby głosów, wymaganej do przeprowadzenia jednego kandydata.

PONOWNY GABINET MARXA?

Berlin, (Tel. GP.) Należy przyjąć, że rząd obecny w najbliższych dniach zwróci się do prezydenta państwa z prośbą o podjęcie wstępnych rokowań w sprawie utworzenia nowego rządu. Na razie rząd nie ustąpi, przeciwnie należy liczyć się z tem, że dymisja rządu miałaby charakter tylko formalny i że kanclerz Marx mógłby ponownie misję utworzenia gabinetu.

„ROTE FAHNE“ ZAWIESZONA NA MIESIĄC.

Berlin, (Tel. GP.) „Rote Fahne“ zawieszona została na przeciąg 1 miesiąca.

KAMPANJA ANTYSOWIECKA W TURCJI.

Moskwa, 18 maja (Tel. G. P.) Wskutek szeregu przyczyn stosunki turecko-rosyjskie pogorszyły się do tego stopnia, że prasa turecka w Konstantynopolu i Angorze rozpoczęła gwałtowną kampanję anti-rosyjską. Wobec tego, że dotychczas nie zawarto pomiędzy Rosją i Turcją konwencji handlowej i konsularnej, rząd sowiecki nie zgodził się na otwarcie konsulatur tureckich w Odesie i Sewastopolu i dopiero w ostatnich dniach przeprowadzono wizę paszportów konsulów tureckich, wyznaczonych do tych dwu miast.



W strajku pracowników gminnych w ciągu niedzieli nie nastąpiła żadna zmiana, czego widomem następnym było, iż licznie przeszło wywiezionych niedzielnych masłach „per pedes“ dążyć za rogatkami, co zresztą licowało z pogodą majowego dnia. Na danie, że liczny tydzień zmieńczył zawiązałość Rady miasta i pozwoli zakończyć ten niepotrzebny i szkodliwy strajk.

Gość polski z Ameryki. W mieście naszym bawi pani Marta Mazurowska, nauczycielka państwowej szkoły amerykańskiej w Buffalo, znana i zasłużona działaczka narodowa na polu organizacji szkolnictwa polskiego w Stanach Zł., wybitna znawczyni pedagogji amerykańskiej, autorka wielu cennych rozpraw z dziedziny dydaktyki. Pani Mazurowska wygłosi we Lwowie w poniedziałek, wtorek i środę trzy wykłady o ustroju szkolnictwa amerykańskiego, we czwartek zaś będzie mówiła o życiu Polaków za oceanem. Wykłady odbywać się będą w sali Polskiego Tow. Pedagogicznego przy ul. Zimorowicza, o g. 6 w.

Polskie Tow. Politechniczne. We środę 21. bm. o 6.15 wiecz. odbędzie się zebranie tygodniowe, na którym ks. prof. dr. Władysław Żyła wygłosi odczyt pt.: „Wrażenia z podróży do Włoch“ (z obrazami świetlnymi). Goście mile widziani.

Ekspozytura Urzędu Emigracyjnego we Lwowie (Karmelicka 4) podaje w uzupełnieniu swego komunikatu o trybie wydawania emigracyjnych paszportów ulgowych à 25 zł., że dla uzyskania zaświadczenia Urzędu Emigracyjnego w Warszawie na wydanie ulgowego paszportu na wyjazd do Kanady należy do podania dołączyć oprócz affidavitu — specjalne zaświadczenie Kanadyjskiego Urzędu Immigracyjnego w Ottawie, zezwalającego na wjazd imigranta do Kanady.

WDOWA PO STAROŚCIE

(Kochanowskiego 33, parter, ganek.) Osoba najlepszego towarzystwa, ociemniała, staruszka 83-letnia, znajduje się w ostatniej nędzy. Datki przyjmuje redakcja „Gazety Porannej“, ul. Chorążczyzny 31.



Oplaty stemplowe w markach. Min. skarbu komunikuje, że opłaty stemplowe wyrażone w walucie złotej można niszczać stemplami opiewającymi na marki polskie przestrzegając przedliczenia 1 zł. równa się 1,800.000 mk.

Zwinięcie agencji pocztowej w Markowcach. Z dnem 21. bm. zwija się agencja pocztowa Markowce (pow. Tlumacz), a okręg jej doręczeń, tj. gminy Markowce, Odaje ad Słobódka, Słobódka ad Odaje, Ładzkie szlach, wraz z przysiółkami Litawerówka i Studzieniec przydziela się do zamiejscowego okręgu doręczeń urzędu poczty w Stanisławowie 1.



Tennis i Hymans odjechali do Mediolanu w celu odbycia tam konferencji z Mussolinim.

Bonesz udał się dziś do Watykanu i odwiedził kardynała Gaspariego.

Księżniczka 10-krotna złodziejka. Córka księcia Obolenskigo byłego burmistrza Petersburga, zasądzona została na 11 lat więzienia po udowodnieniu jej kradzieży w 10 wypadkach.

Bomba w podarunku dla ministra chińskiego. Do domu chińskiego ministra spraw zagranicznych Wellingtona Koo przyniósł wczoraj nieznaną posłaniec pudełko i oświadczył, że są to rzeczy przeznaczone do osobistego użytku ministra. Kiedy służba otworzyła pakiet, nastąpił wybuch bomby, raniąc ciężko trzech służących.

Dziś ogłoszono motu proprio Papięza w sprawie studjum Pisma św.

Dochodzenia wstępne przeciw Kahrowi, Lossowi i Zeiserowi z powodu rzekomego udziału w zamachu Hitlera zostały zastanowione.

Proces 6 separatystów w Stuttgart został ukończony. Skazano wszystkich oskarżonych na karę więzienia od 3 do 6 lat.

NADEŚLANE.

CYRK A. KORNACKI KOPERNIKA 33.

Dojazd tramwajami 6D, 6, 7, 4C i II (przystanek dawny gmach żandarmerji).

Codziennie o godz. 8 mej wiecz. wielkie widowisko.

BRUSZECKI atleta, DOUSEK ekscentrycy na szeszdłach, Dyz. A. CINISELLI wysłana szkoła jazdy i tresura koni, KAMINSKI imitator ptaków i zwierząt, MILIS akrobaci, ŻAGLIŃSCY kolarze, RICARDA jasnowidząca, MICHALES woltyjer, PAULO i MOLLi kłowni, MILETZ ikaryjskie gry, HENRIETTA odaliska na koniu, Trio JANASZEK sceny apaszów z saskiej kempy z harmonją, FRYKO i partner, FREDY perwowy człowiek, Trio LETTINI gimnastycy na rzymskich kółkach.

Orkiestra wojskowa, 19. p. p. Koniec przedstawienia o godzinie 10-45

ZWYKAZNE WALNE ZEBRANIE PRZEDSTAWICIELI CZŁONKÓW N. U. Z. A.

odbędzie się w niedzielę, dnia 1. czerwca 1924, o godz. 2-30 przed południem w sali Kasyna i Kafa Hterackiego we Lwowie, przy ul. Akademickiej 1. 13. PP. Przedstawicielem doręcza się równo- aśnie porządek obrad i legitymacje.

Narodowe Zawody Strzeleckie we Lwowie.

Lwów, 19 maja.

(p.) Miasto nasze przybrało się już dnia 16 b. m. w odświętne szaty celem uczczenia narodowych zawodów strzeleckich, mających się rozpocząć w sobotę, 17 b. m.

W sobotę o godz. 8.30 rano przybył do Lwowa jako reprezentant Ministerstwa spraw wojskowych gen. Żeligowski, powitany na dworcu przez reprezentantów lwowskich władz cywilnych i wojskowych. Imieniem Województwa powitał gen. Żeligowskiego wojewoda Ziarny, im. wojskowości gen. Malczewski, im. miasta wygłosił przemówienie prez. Neumann, dalej prezes Komitetu lwowskiego p. Juliusz Bielski, oraz prezes warszawskiego Zarządu głównego dr. Dłuski.

OTWARCIE ZAWODÓW.

Otwarcie zawodów poprzedziła uroczysta msza polowa na strzelnicy garnizonowej odprawiona przez ks. gen. Boguchłogo. Piękne, silne kazanie wygłosił ks. major Truszkowski, wskazując na cele strzelectwa polskiego, cel bliższy, to jest udział Polski jako narodu wolnego, w Olimpiadzie paryskiej, i cel dalszy także wyszkolenie się w tej sztuce, by stałaś między pierwszymi narodami świata.

W podobnym duchu przemówił następnie prezes p. Bielski.

Wystrzał z moździerza oznajmił rozpoczęcie zawodów, poczem nastąpiło strzelanie do tarczy symbolicznej, które rozpoczął gen. Żeligowski, poczem oddali strzały wszyscy reprezentanci Związku strzeleckiego.

Tarcza ta zostanie zachowana na pamiątkę w lwowskiej strzelnicy wojskowej.

Po powyższych strzałach honorowych rozpoczęły się właściwe zawody strzelaniem zawodników do tarcz. Komisje i siły pomocnicze rozpoczęły odpowiedzialną pracę.

Wynik zawodów był następujący: 1) kap. Gościewicz Bolesław 31 pp. 132 punktów; 2) pułk. S. G. Marjański Walerjan V insp. armji 129 punktów; 3)

Por. Borzemski Marjan, 19 pp. 126 punktów; 4) Kapitan Pjasecki Emil, 31 pp. 125 punktów; 5) Kapitan Klein Roman, 58 pp. 122 punktów; 6) Pplk. Pieniązek Władysław, 19 pp. 112 punktów; 7) Major Mozar Józef, 51 pp. 104 punktów; 8) Por. Curner Józef, DOK. VIII 96 punktów; 10) Major Stawasz Al., 78 pp. 91 punktów.

ZAWODY KARABINOWE

wstępne, dały następujące wyniki:

Karabin: 1) Por. Kowalczewski St., 6 Dyon. Samoch. 95 punktów; 2) Pułk. Żurkowski Rom., 21 pp. 92 punktów; 3) Por. Kuczyński Eugen., 6 Dyon Samoch. 91 punktów; 4) Sierż. Comber Franciszek, 52 pp. 90 punktów; 5) Por. Ochmann Feliks, 54 pp. 90 punktów; 6) Kap. Brożek Franciszek. 13 pp. 90 punktów; 7) Major Stawasz Aleksander, 78 pp. 89 punktów; 8) St. sierż. Miś Michał, 13 pp. 89 punktów; 9) Por. Krukowski Leonard 58 pp. 88 punktów; 10) Kap. Tomiak Stanisław, 56 pp. 88 punktów.

Zawodnicy, którzy njezyskali minimum 76 punktów, odpadli od dalszych zawodów o mistrzostwo Lwowa i Polski.

UROCZYSTE PRZEDSTAWIENIE.

Wieczorem odbyło się w Teatrze Wielkim uroczyste przedstawienie na cześć zawodników. Odgryano operę Soltysa „Panje Kochanku“. Widownię zajęł gen. Żeligowski, reprezentanci władz wojskowych i cywilnych, uczestnicy zawodów i liczna publiczność.

DRUGI DZIEŃ ZAWODÓW.

Od godz. 8 do 2 w południe miało miejsce dalsze strzelanie o mistrzostwo Polski. Popołudniu na Placu Targów wschodnich odbyły się koncerty muzyk wojskowych i produkcje „Echa“. Wieczorem o godz. 8 zebranie towarzyskie w Ognisku oficerskim przy ul. Fredry.

W dniu dzisiejszym odbęda się od g. 8 do 2 w południę tżw. zawody pocieszenia.

Popołudniu o godz. 6 na placu Marjackim u stóp pennika Mickiewicza nastąpi uroczyste wręczenie nagród i dyplomów oraz wiewka rewja garnizonu lwowskiego i defilada.

Wieczorem raut w salach ratuszowych.

Z potwornej dżungli zwyrodnienia Niezwykłe przygody p. Wajdysza w parku Kościuszki.

KRYK W NOCY BUDZI POLICJANTA. — JEDEN MEŻCZYŻNA GONI DRUGIEGO. — DONIOSŁE OSKARŻENIE. — CYNICZNE ZEZNANIA WINOWAJCY. — UWAŻA SWE ZBOCZENIE ZA COŚ CAŁKIEM NATURALNEGO. — OD 18 ROKU ŻYCIA JUŻ ZBACZAŁ NA MANOWCE. — ZA ZGODĄ, CZY BEZ ZGODY „PARTNERA“? — GOŚC, ZNANY DOBRZE W ZAPISKACH POLICYJNYCH. — DEPRAWATOR

Lwów, 18. maja.

(p.) Z mętnych głębin współczesnej deprawacji na płonca dręgi, z...

Jedną z tych potwornych, które zakazają zawiązać spójność i tworzą w okół siebie coraz szersze kręgi zepsucia i zwyrodnienia.

W nocy z soboty na niedzielę posterunkowy Zakrzewski, pełniący służbę w okolicy ogrodu Kościuszki, postyższal nagłe dobiegający z zarosłi

głos młodzieńczy, wotający: „Policja! policja! na pomoc!”

a w ślad za tem ujrzał dwóch mężczyzn, jednego usiłującego umknąć drugiego w pościgu. Przytrzymałszy niekającego, dowiedział się z ust tego, który go poprzednio krzykiem swym zaalarmował, 18-letniego młodzieńca, Henryka Hellera, że towarzyszył jego 53 lat liczący Antoni Wajdysz

chocił go w zarosłach ogrodu nadużyć seksualnie.

Po sprowadzeniu obydwóch na inspekcje VI. komisariatu, Heller zeznał, że Wajdysza, który jest z zawodu sibięktem handlowym, poznał przed rokiem za pośrednictwem nieja-

kiego Bujajńskiego, szofera.

W sobotę wieczorem spotkał go Wajdysz na ulicy i zaprosił na libację do „Udziałowej“. Tam pozostawali kilka godzin, a Wajdysz raczył swego gościa tak obficie, że ten wyszedł z kawiarni nad ranem w stanie zupełnie opitym.

Wajdysz, który zaotiarował się doprowadzić go do jego mieszkania przy ul. Sapiehy, w ogrodzie Kościuszki zaścigał go w krzaki i usiłował, jak wyżej wspomnieliśmy, na swój sposób nadużyć towarzysza.

Heller utrzymuje, że był tak pijany, iż zupełnie nie zdawał sobie sprawy z tego, co się z nim dzieje, oprzytomiał dopiero nagle

pod wpływem dotkliwego bólu, który mu zadał w spotworniały żączy rozpasany degenerat.

Wtedy Heller wymierzył wstępnemu rozpustnikowi kilka silnych policzków i poczał wzywać policję.

Przesłuchany Wajdysz z całym cynizmem przyznaje się, iż

jest zboczony seksualnie

i proceder podobny uprawia od 18 roku swego życia. Utrzymuje natomiast, że nigdy nie czynił tego bez zgody

swego „partnera“ i nigdy go nie oplacał, bo zawsze znajdował dość amatorów, którzy dla własnej satysfakcji godziłi się na jego propozycje.

W danym wypadku twierdzi, że Heller sam go sprowokował jeszcze w kawiarni Udziałowej, a w ogrodzie Kościuszki również ze strony Hellera wyszła inicjatywa, przychem Heller rzekomo miał zażądać od niego zapłaty 100 złotych.

a gdy on ich mu dać nie mógł, Heller poczał go bić i narobił krzyku.

Tłumaczenie to niezbyt zasługuje na wiarę i ma za cel prawdopodobnie zemstę na delatorze. Wajdysz ma już w zapiskach policyjnych długą cedię, charakteryzującą go jako upadłe indywiduum. Był już mianowicie

karany za kradzież oszustwa i homoseksualizm karani poniżej i powyżej roku więzienia, natomiast Heller jest nieposzlakowany.

Nadto, jak wynika z zeznań przesłuchanej wczoraj przez sekr. Piatkowa w charakterze świadka córki gospodyni domu, u której mieszka Wajdysz od roku 1920 zboczenie ten

sprowadzał ciągle do mieszkania swego młodych chłopaków, zamykał się z nimi po kilka godzin, niektórych przytrzymywał po kilka dni i tygodni, a wspomniany Bujajński mieszkał u niego przez cały rok. Jak z tego widać, degenerat zakazał od szeregu lat zastępy całej młodzieży swoją deprawacją.

Wyniki wyborów do kała w kurji drugiej.

Lwów, 19 maja.

Dziś odbyły się w dalszym ciągu wybory do gminy wyznaniowej żydowskiej, mianowicie w kurji II (Średnio opodatkowanych), składającej się przeważnie z mniejszych kupców, przemysłowców itp. Skrutynium ukończono późno popołudniu, wykazało ono, iż głosowało około 800 osób, z czego na listę sjonistów padło około 550 głosów (absolutna większość wynosi 412 gł.) Na listę Zjedn. Komitetu obywatel. padło około 230 głosów, reszta rozstrzelona.

Lista Zjednocz. Komitetu obywat. popierana przez ogół społeczeństwa żydowskiego, stojący na stanowisku państwowości polskiej, poniosła niestety porażkę, co przypisać należy stosowatemu nadal przez sjonistów bezwzględemu terrorowi, nadczem pracowały zwłaszcza organizacje akademickie itp. Zmobilizowano wszystkich senatorów i posłów sjonistycznych i wogóle wszystkie wybitne i ustosunkowane jednostki, które planowo ustawiono w pobliżu lokalu wyborczego. Te i inne wspomniane czynniki do ostatniej chwili czuwały nad „prawomyślnością“ wyborców.

Nie braku liczych nadużyć wyborczych. Na porażkę Zjedn. Komitetu obywat. wpłynęły wreszcie swary w łonie zrzeszenia żydow-niesjonistów, które dopiero w ostatniej chwili zamiechało waśni i wzięło się do roboty, by sparaliżować szkodliwą dla ogółu agitację sjonistów

Mieć należy nadzieję, że ta, zresztą przeważająca część społeczeństwa żydowskiego, która w istocie niema nic wspólnego z hasłami sjonizmu, a jedynie nie zdołała się dotąd otrząsnąć w wpajanej intensywnie hipnozy sjonizmu, tak przeciwnie duchowi ogółu tego społeczeństwa — potrafi się w najbliższym czasie zorganizować i ująć w swe ręce należy jej ster życia społecznego, przychem sjonizm zejdzie na właściwe mu miejsce drugorzędne — na które kwalifikują go anachroniczne, szkodliwe jego hasła.

Zjazd Lwowskiego Chóru Technicznego.

W dwudziestą piątą rocznicę założenia.

Lwów, 19. maja.

(i. p.) W sobotę dnia 17. bm. przybyła do Lwowa z różnych stron Polska liczna drużyna członków Chóru Technicznego: najstarsze szereg, które stały u kolebki zawiązującego się stowarzyszenia i wszyscy następni aż do obecnego pokolenia technicznego. Celem zjazdu było uczczenie dwudziestej piątej rocznicy założenia Chóru, jakoteż nawiązanie ścisłej spójni między dawnymi a nowymi laty.

Piękna uroczystość rozpoczęła się solennym nabożeństwem, uświetnionym o godz. 10-tej rano w kościele św. Marii Magdaleny. Wieczór o godz. 8-ej nastąpiło uroczyste otwarcie Zjazdu w auli Politechniki. Wobec przepelnionej sali pierwszy przemówił kurator stowarzyszenia dr. Weigel, witając obecnych przedstawicieli władz uczelni Towarzystw kulturalnych i społecznych oraz urzędników Zjazdu. Nastąpiły przemówienia rektora Politechniki p. Fabiańskiego, obecnego prezesa Chóru Krzetuskiego, pierwszego prezesa Chóru inż. Kisielewskiego. W przemówieniach i w całym przebiegu wieczoru wybijała się nuta serdeczności i stawała jak żywa błogosławiona w skutki praca Chóru Technicznego, który niósł jeszcze w czasach niewoli pieśń polską w dzielnicie rozdzielone kordonami, a w odrodzonej Ojczyźnie rozszerza swoją działalność i na dalszą metę, jak np. wycieczki do Jugosławii itp.

Część koncertową rozpoczęło odśpiewanie przez wszystkich uczestników Zjazdu „Gande Mater Polonia”.

Na resztę prawdziwie artystycznie wykonanego programu złożyły się pieśni chóralskie obecnego Lw. Chóru Technicznego, to znów połączony Chór b. członków Tow. śpiew solowy p. E. Müllera i prześliczna gra skrzypcowa p. Emmy Wolfstaliówny.

Po koncercie uczestnicy Zjazdu zebraли się na bankiet w salach hotelu Krakowskiego, gdzie w wesółym nastroju przepędzono kilka godzin na swobodnej pogawędce.

Wczoraj na zakończenie Zjazdu odbył się raut w salach Kasyna i Koła lit.-art.



TEATR WIELKI.

Poniedziałek 19 (o 7.30) „Panie Kochanku”.

Wtorek 20 „Mazepa” wyst. Zelażowskiego.

TEATR MAŁY:

Poniedziałek 19 (o 7.30) „Mysł”.

Wtorek 20 (o 7.30) „Beben”.

TEATR NOWOŚCI:

Poniedziałek 19 (o 7.30) „Zięć kawaler”.

Teatr „BAGATELA”. Od soboty 17. maja br. Prolog, J. Sławski, Złotecki, H. Felińska, M. Mirski, ? Sherwood ?, „Córka narzeczonej”, farsa.

Biuro Koncertowe M. Tuerka. Wtorek 20 maja: Wieczór muzyki nowoczesnej. 4705-2

Tragikomiczna kocia historia.

ROZPACZ W RODZINIE: MRUCZUS ZDECHŁ! — POGRZEB, KTÓRY NIE DOSZEDŁ DO SKUTKU, — DON JUAN PORYWA „TRUMNĘ”. — JAKĄ ZROBIŁ MINĘ?

(Do ilustracji na str. 1.)

Berlin, w maju.

(f) Ulubiony kotek pewnej podstarzałej wdowy, objadłszy się niezdrowych myszek, zachorował na niestrawność i odszedł w zaświaty, do raju kociego. Niepocieszona wdowa włożyła zwłoki ukochanego Mruczka do kartonowego pudełka, opakowała je pięknie w papier, obwiązała szpagatem i poleciła córce, aby szczątki czworonożnego pogrzebała w zacisznych alejach ogrodu publicznego.

Pamiętna, posłuszna woli macierzyńskiej, siadła wraz z pakietem do tramwaju. Jakis elegancki pan, siedzący naprzeciw, kokietował ją zawzięcie, a wyśladłszy, odprowadził kilkadziesiąt

kroków, przyczem jako uprzejmy dżentelmen niósł pakiet. Nagle, gdy oboje podeszli do najbliższej stacji tramwajowej, nieznajomy donżuan skoczył błyskawicznie do przejeżdżającego tramwaju, pozostawiając towarzyszkę zrozpaczoną nietylko utratą jego towarzysztwa... ale pakietu ze zwłokami Mruczka.

Jaką minę miał przedsiębiorczy złodziej, rozpakowawszy w domu zabraniany pakiet i znalazłszy w nim zamiast spodziewanych cennych rzeczy tylko kociego trupa — o tem Czytelnicy niech się przekonają z ryciny tytułowej...

Zjazd polskiej prasy sportowej.

(Telefon własny.)

Wczoraj odbył się w Warszawie Zjazd Dziennikarzy Sportowych Rzecz. Na zjeździe reprezentowane były przez stołecy, Kraków („Przegląd Sportowy”), Lwów („Sport”, „Kurjer Sportowy”), „Gazeta Poranna”, „Lwowska” i „Śtewo Polskie”), Łódź („Tydzień Sportowca”), Toruń („Sportowiec”), PAT. itd.

Obradom przewodniczył wiceprezes Związku Zw. Sport. p. Kowalewski, sekretarzem p. H. Blaustein. Porządek dzienny obejmował sprawę założenia Związku Dziennikarzy Sportowych, oraz wysłanie delegacji na Międzynarodowy Kongres dziennikarzy sportowych, który się odbędzie w czasie Olimpiady w Paryżu.

W długiej dyskusji nad punktem pierwszym wyłonili się dwa kierunki. W

końcu uchwalono rezolucję rtm. Mryca, że Zjazd uchwała powołać do życia Zrzeszenie dziennikarzy sportowych, mające czuwać nad poziomem etycznym prasy sportowej. Następnie wybrano komitet, złożony z Gorczyńskiego, Mryca i Sikorskiego, którzy do 15. września br. ma opracować projekt statutu i przesłać go wszystkim dziennikarzom sportowym do przedyskutowania. W dniu 1. listopada br. zwołaniem będzie zebranie organizacyjne, na którym przedsięwzięte zostaną dalsze kroki.

Co do punktu drugiego, po długiej dyskusji desygnowano na Międz. Kongres Dziennikarzy Sportowych w Paryżu p. Garczyńskiego (przewodniczący), Dra Szatkowskiego (Kraków), i Dra Polakiewicza (Lwów).

POGOŃ—POLONJA 5:0 (1:0).

Sukcesu odnieśli w sobotę niezdolna Polonia powtórzyć i jak słusznie przedwczoraj zwyciężyła, tak sprawnie wczoraj przegrała. Inna rzecz, że wyniki cyfrowe w obu dniach należałoby, jeżeli chodzi o rzeczywisty obraz okazyjnej sprawności, nieco zredukować. Na karb bawien b. słabej gry bramkarzy położyć trzeba wyskokocyfrowe rezultaty.

Zawody wczorajsze miały zgoła inny charakter. Pogoń była drużyną lepszą, a przedewszystkiem wytrzymałą. Stąd rosła jej przewaga im bliżej końca zawodów. Obrona stanęła o tyle na wysokości zadania, iż wyczuwała niebezpieczne miejsce przeciwnika i zastosowała lepszą taktykę. Wiele poprawy okazał napad, a to dzięki zestawieniu jedynie racjonalnemu. Garbień jest tylko łącznikiem, Słonecka czuje się dobrze wyłącznie na skrzydle i tylko na tych pozycjach można się od nich spodziewać dobrych wyczynów. Nie źle zapowiada się Giebertowski na środku.

Przebieg gry żywy i interesujący. Pierwszą bramkę zdobywa Garbień w specyficzny, jemu tylko właściwy sposób. Ładne były bramki Słoneckiego, oraz Giebertowskiego wysokie strzały w rogi, możliwe zresztą do obrony. Dalsze bramki uzyskali Garbień i Czech.

Głosem grał przyziemnie, opamiętując ten styl dobrze. Zatrudniali jednak za często J. Lotha, który był czujnie strzeżony. Obrona dobra, pomoc słaba taktycznie i nie wytrzymała. Sędziował p. Dudryk.

CZARNI—WARSZAWIANKA 1:2.

Warszawa. (Tel. wł.) Bardzo ładna gra z lekką przewagą Czarnych, którzy byli lepsi w polu. Bramką z rzutu karnego przechylała Warszawianka zwycięstwo na swą stronę. W pierwszej połowie nie wyzyskali Czarni kilku pozycji dogodnych podbramkowych. Jedyną bramkę dla Czarnych uzyskał Kopeć IV. Sędziował p. Landau.

ZAWODY KOLARSKIE W WARSZAWIE.

Warszawa. Tel. G. P. Dziś odbyły się tu wielkie zawody kolarskie, obejmujące bieg uliczny na przestrzeni 15. kłm., oraz bieg szosowy na przestrzeni 105 kłm. Zawody te wzbudziły wielkie zainteresowanie w stołecy. W biegu ulicznym, do którego stanęło z górą 120 zawodników, pierwsze miejsce zajął Popowski, w czasie 28 min. 10 sek., w biegu szosowym pierwsze miejsce zajął Kamiński w czasie 3 godz. 39 min.

SYNDYKAT KOSZYKARSKI S. A.

6207

W KRAKOWIE, Szczepańska 1.

poleca meble, oraz wszelkiego rodzaju wyroby koszykarskie. Katalogi i cenniki na żądanie. Poszukuje w poszczególnych miastach, oraz miejscowościach klimatycznych i uzdrowiskach, zastępców. Reflektuje na firmy poważne, posiadające odpowiednie sklepy i składy.

Praga. 16. bm. Niemiecki Zw. Sport. bije Czeski Zw. Sport. 6:2 (3:1).

WIENIŃ—WARSZAWA—PARYŻ.

Wiedeń. (Tel. G. P.) Oficjalnie donoszą, że z dniem 19 bm. będzie ponownie podjęty pocztowy ruch lotniczy między Wiedniem, Praga, Warszawą oraz Strasburgiem i Paryżem. W kierunku do Pragi z Warszawy, Strassburga i Paryża loty będą aż do odwołania przerywane. Prądze, tak, że doreczenie przesyłki poza Praga zajmie 2 dni czasu.

Obroty pozagiełdowe

Wczoraj tendencja spokojna. Z powodu niedzieli, jakoteż wyborów do gminy żydowskiej obrót słaby i tylko w dolarach i kor. czeskich.

Dol. ameryk. 9.380—9.400 tys., kan. 8.800—8.900 tys., kor. czeskie 265—270 eysięcy.

OGŁOSZENIA.

Nauka i wychowanie

SSUCHACZKA SORBONY w Paryżu udziela lekcji franc. i ang. konwersacji i tłumaczenia. Zgl. list. Orłowska, Skarbkowska 10. Szkoła. 4103-2

Posady i prace

POMOCNIK ewent. zastępca buchaltera z cniubieniu świadectwami z kilkunastoletniej pracy, przyjąć posadę w chrześcijańskiej firmie lub instytucji. Pod „Praca solidna” do Adm. 4713-3

Rozmaita

WILLA W BRZUCHOWICACH 9 pokoi oraz parcela przy stacji zaraz do sprzedania. Wiadomość w Adm. pod „B.” 4797

WYGODNE pomieszczenie i znakomity domowy wikt znajdują letnicy w Jabłonowie, okolicy górskiej koło Kołomyj. Kapiel rzeczna w miejscu. Zgłoszenia przyjmuje i bliższe informacje udziela M. S. Willa „Leonia”, Jabłonów, koło Kołomyj. 4684-3

KAPELUSZE wszelkiego rodzaju przerabla Topolnicka, ul. Kopernika 1. 4582-7

CENTRALA siatek sportowych, czapek do podróży własnego wyrobu i zagranicznych, kapelusze „fregoli” z szalami. „Kalos” Kopernika 12. 4699-3

SEKRETARZYK antyczny prawdziwy najstarszy Biedermeier przepiękny okaz świeżo odnowiony okazuje do nabycia. Krasickich 20/III, p. przy schodach od 3—4. 2737

Czytajcie „Szczytka”.

Ceny OGŁOSZEŃ: Za wiersz i szpalowy milimetr w ogłoszeniach zwykłych 10 gr.; w nadesłanem 26 gr.; po kromce 30 gr.; w tekoście (kronika, repert., dział ekonom. itd.) 35 gr. na pier-

wszej stronie 40 gr.; za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach 6 gr., w rubryce: kuno-sprzedaz 8 gr., matrymonialne korespondencje prywatne 10 gr., dla poszukujących pracy 4 gr.; jedna cała

strona w ogłoszeniach za tekstem 238 zł. pol., 1 cała strona w części tekstowej 400 zł. pol., cała strona pod nagłówkiem 475 zł. pol. Ogłoszenia zamiejscowe o 30% drożej. — Ogłoszenia za-

graniczne o 50% drożej. Za ogłoszenia w miejscu zastrzeżonym, ogłoszenie osobno stojące i bez numeru dolicza się 25%. Odpowiedzialności za terminowy druk ogłoszeń nie przyjmuje się.

Należność pocztową **Prenumerata** miesięczna 3 zł. 95 gr. (7,100.000 marek). — Z dostawą na miejscu lub przesyłką pocztową 4 zł. 17 gr. (7,500.000 marek). — Za granicą 5 zł. 56 gr. (10,000.000 marek)